

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Gulczyńska, SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

po rozpoznaniu dnia 22 października 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. T. (1)

przeciwko G. T.

o rozwód i alimenty

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 25 lipca 2013 r.

sygn. akt XIV C 398/13

1. oddala zażalenie;
2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawia do orzeczenia końcowego.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Jan Futro Małgorzata Gulczyńska

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy zabezpieczyć potrzeby rodziny przez zobowiązanie pozwanego G. T. do łożenia na potrzeby rodziny miesięcznych kwot płatnych do rąk powódki M. T. (1) do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności i to po 2 000 zł od kwietnia 2013r., po 2 200 zł od maja 2013r oraz po 2 400 zł płatne czerwca 2013 r. a w pozostałym zakresie wniosek o powódki zabezpieczenie potrzeb rodziny oddalił.

W uzasadnieniu wskazał, że w okresie gdy strony mieszkały razem, utrzymywały się z dochodów uzyskiwanych z gospodarstwa rolnego prowadzonego przez pozwanego. Pozwany jest właścicielem 50 ha gruntów, na których uprawia zboże, ziemniaki i kukurydzę z przeznaczeniem na hodowlę zwierząt, głównie trzody chlewnej, których ma 100 sztuk. Pozwany sprzedawał około 12 sztuk trzody miesięcznie, za co uzyskiwał około 6 000 zł. Sprzedawał również jajka za kwotę 50-60 zł miesięcznie. Ponadto będąc właścicielem kombajnu, wynajmował go innym rolnikom za kwotę 300 zł za godzinę. W 2012 r. otrzymał również 45 302,08 zł tytułem płatności przyznanych ze środków unijnych. Do zobowiązań pozwanego należała spłata kredytu uzyskanego na zakup ziemi, koszty związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, uregulowanie opłat za dom, opłacenie składek na KRUS, zakup żywności, środków chemicznych, odzieży i obuwia dla rodziny. Powódka nie pracowała, ponieważ zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego, wychowaniem i opieką nad dziećmi. Otrzymywała pieniądze od pozwanego na zakupy, z reguły było to 100 zł tygodniowo.

Obecnie powódka nie ma żadnego źródła dochodu i w najbliższej przyszłości pracy nie podejmie. Jest to spowodowane faktem, że zajmuje się ona opieką nad dziećmi, a zwłaszcza nad najmłodszą córką, która wymaga szczególnej troski. Do usprawiedliwionych potrzeb powódki należą: koszty zakupu wyżywienia - 300 zł, koszty zakupu odzieży - 75 zł, koszty zakupu środków higieny - 50 zł i koszty z tytułu partycypacji w opłatach za dom - 50 zł.

Wraz z dziećmi mieszka z rodzicami i dwójką rodzeństwa. Utrzymuje się z kwoty 1 200 zł, którą otrzymuje od pozwanego z tytułu alimentów na rzecz dzieci. Na razie nie partycypuje w kosztach utrzymania domu rodziców, ponieważ nie ma na to środków.

Strony mają troje wspólnych małoletnich dzieci. Najstarsza córka stron J. ma obecnie ukończone 5 lat. Jest dzieckiem zdrowym i od maja uczęszcza do przedszkola. W skład jej usprawiedliwionych potrzeb wchodzi: koszty wyżywienia - 300 zł, koszty zakupu odzieży - 75 zł, koszty zakupu środków higieny - 50 zł, koszty z tytułu partycypacji w opłatach za dom - 50 zł i opłaty za przedszkole - 190 zł (od maja 2013 r.). Syn stron F. ma obecnie ukończone 3 lata. Jest dzieckiem zdrowym i od września zacznie uczęszczać do przedszkola. W skład jego usprawiedliwionych potrzeb wchodzi: koszty wyżywienia - 300 zł, koszty zakupu odzieży - 75 zł, koszty zakupu środków higieny - 50 zł i koszty z tytułu partycypacji w opłatach za dom - 50 zł. Najmłodsze dziecko stron - M. - ma obecnie ukończone 5 miesięcy. Dziewczynka urodziła się z zamartwicą urodzeniową, w związku z czym obecnie ma zaburzenia koordynacji ruchowo-mięśniowej i od czerwca 2013 r. wymaga rehabilitacji, przy czym najlepszą w jej przypadku jest rehabilitacja metodą V.. Najbliższa placówka oferująca możliwość rehabilitacji wskazaną metodą znajduje się w B.. W czerwcu 2013 r. dziewczynka została poddana 10 zabiegom rehabilitacyjnym w B., których koszt wyniósł 670 zł plus koszty dojazdu 1 000 zł (100 zł za jeden wyjazd). Kolejne zabiegi będą się odbywały już w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, więc do pokrycia pozostaną tylko koszty dojazdu. Wcześniejsza rehabilitacja finansowana przez NFZ była niemożliwa z uwagi na brak terminów. W lipcu 2013 r. powódka rozpoczęła również rehabilitację córki w P., gdzie ćwiczenia odbywają się w formie zabawy. W lipcu powódka była na dwóch zajęciach z córką, a ponadto była z nią również u ortopedy. Wyjazd do P. kosztuje 50 zł. Ponadto powódka rehabilituje córkę w domu, co ma miejsce cztery razy dziennie. Z tego też powodu, dwoje starszych dzieci od września będzie uczęszczało do przedszkola. Do usprawiedliwionych potrzeb małoletniej M. należą również koszty zakupu mleka - 200 zł miesięcznie, koszty zakupu pampersów - 200 zł miesięcznie, koszty zakupu odzieży - 75 zł, koszty zakupu środków higieny - 50 zł i koszty z tytułu partycypacji w opłatach za dom - 50 zł.

Zdaniem Sądu, powódka uprawdopodobniła, że w kwietniu 2013 r. w skład łącznych usprawiedliwionych potrzeb jej i dzieci wchodziły: 1 100 zł na wyżywienie, 200 zł na pampersy, 200 zł na środki higieniczne, 300 zł na odzież i 200 zł na opłaty za dom, czyli łącznie 2 000 zł. Od maja 2013 r. powstał dodatkowy wydatek w postaci opłacenia przedszkola dla małoletniej J. w kwocie około 200 zł miesięcznie, a zatem łączne potrzeby rodziny wzrosły do kwoty 2 200 zł. W czerwcu 2013 r. powstały natomiast wydatki obejmujące potrzebę rehabilitacji małoletniej M.. W samym czerwcu wyniosły one łącznie prawie 1 700 zł (670 - rehabilitacja w B. plus 100 zł x 10 - dojazd do B.). Wprawdzie od lipca powódka nie będzie korzystać z prywatnych rehabilitacji w B., ale pozostanie jeszcze wydatek w postaci kosztów dojazdu, czyli 1 000 zł miesięcznie na dojazd do B. i 100 zł miesięcznie na dojazd do P., również na rehabilitację.

Pozwany nadal prowadzi gospodarstwo rolne. Uprawy z 50 ha gruntów przeznaczane są na potrzeby hodowanych zwierząt, tj. kukurydza na kisonkę, zaś ziemniaki i zboże na paszę. Pozwany jest właścicielem maszyn rolniczych, tj. dwa ciągniki, agregat, pług i kombajn. Kwotę 45 302,08 zł tytułem płatności przyznanych ze środków unijnych pozwany przeznacza na spłatę kredytu, którego rata wynosi 32 000 zł rocznie i pokrycie kosztów upraw. Ze sprzedaży trzody chlewnej pozwany uzyskuje około 6 000 zł miesięcznie (12 szt. x 500 zł). Pozwany sprzedaje również 3-4 sztuki bydła rocznie za kwotę około 25 000 zł oraz sprzedaje jaja za kwotę 50-60 zł miesięcznie. Ponadto pozwany używa odpłatnie kombajn, za cenę 300 zł za godzinę. Z uzyskanych dochodów pozwany pokrywa opłaty za dom, tj.: 60 za energię elektryczną, 100 zł za gaz i 300 zł za wodę; koszty użytkowania samochodu w kwocie 200 zł, koszty składek odprowadzanych do KRUS w kwocie około 1 000 zł kwartalnie, koszty zakupu żywności i środków higienicznych, odzieży i obuwia. Podkreślić należy, że pozwany uzyskuje z gospodarstwa na własny użytek mięso, mleko, jaja, czasem masło.

Jeśli chodzi o możliwości finansowe pozwanego, dysponuje on miesięcznym dochodem w wysokości około 8 000 zł plus środki uzyskane z udostępniania kombajnu. Sąd wziął pod uwagę, że pozwany ze wskazanej kwoty musi pokryć opłaty za dom oraz utrzymać siebie i rodziców. Nawet jeśli przeznaczy na ten cel 3 000 zł miesięcznie, to do dyspozycji pozostanie mu kwota 5 000 zł. Sąd uwzględnił również fakt, że pozwany musi się liczyć z innymi kosztami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, ale nawet jeśli przeznaczy na ten cel kwotę 2 000 zł miesięcznie, to i tak będzie w stanie przeznaczyć na utrzymanie rodziny kwoty wskazane w postanowieniu. Zdaniem Sądu pozwany nie uprawdopodobnił, że ze względu na stan zdrowia nie jest w stanie prowadzić gospodarstwa rolnego na dotychczasowym poziomie.

Na postanowienie to zażalenie wniósł pozwany zarzucając mu obrazę przepisu art. 730<sup>1</sup>§ 1 i 3 k.p.c. poprzez wydanie zabezpieczenia z mocą wsteczną, to jest od kwietnia 2013 r. obciążenie pozwanego nie tylko ponad potrzebę, ale w granicach w jakich pozwany nie ma środków na płacenie orzeczonych sum.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie żądania ponad sumę 1 200 zł miesięcznie.

Uzasadniając pierwszy z zarzutów wskazał, że Sąd nie uwzględnił, iż powódka przyznała, że otrzymywała od pozwanego sumę 1 200 zł miesięcznie (od maja 2013 r. a za kwiecień sumę 300 zł). Zatem rozstrzygnięcie prowadzi do tego, że za miesiące od kwietnia do sierpnia 2013 r. powódka w istocie otrzymałaby więcej niż zasądził to Sąd.

Zarzucił też, że Sąd w sposób dowolny ustalił dochody pozwanego i nie uwzględnił jego zeznań w sprawie. Zaprzeczył aby pozwany sprzedawał komukolwiek jaja i to za cenę 50-60 zł miesięcznie. Zaprzeczył również aby pozwany używał komukolwiek kombajn za cenę 300 zł za godzinę.

Powódka wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Zażalenie okazało się niezasadne.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów apelacji wskazać można, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1995 r. III CZP 86/1995 (OSNC 1995/11/161) stwierdza, iż sąd wydając w czasie trwania procesu rozwodowego postanowienie o obowiązku przyczyniania się jednego z małżonków do zaspokojenia potrzeb rodziny może ustalić wcześniejszą datę realizacji tego obowiązku, niż data postanowienia. Jest oczywistym, że strona uprawniona ma obowiązek zaliczyć na poczet zasądzonej kwoty, to co już z tego tytułu otrzymała. W przeciwnym wypadku narazi się na skuteczne powództwo przeciwegzekucyjne czy też konieczność pokrycia kosztów zbędnej egzekucji.

Podstawę materialną rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowi w niniejszym przypadku przepis art. 27 k.r.o. Potrzeby rodziny w rozumieniu tego przepisu są to potrzeby usprawiedliwione, uzasadnione wieloma względami, np. wiekiem, stanem zdrowia, słusznymi zainteresowaniami. Zakres obowiązku ich zaspokajania zależy od sił i możliwości zarobkowych oraz majątkowych, a sposób może polegać na osobistych staraniach lub na dostarczaniu środków materialnych. W obowiązku alimentacyjnym nie mieszczą się potrzeby nie usprawiedliwione oraz związane z utworzeniem lub powiększeniem dorobku rodziny. Istotną zasadą omawianego obowiązku jest równa stopa życiowa członków rodziny.

W myśl art. 730<sup>1</sup> k.p.c. powódka może wykazać zasadność wniosku uprawdopodobniając roszczenie. Nie musi go jeszcze udowodnić. Zauważyć trzeba, że powódka w niniejszym procesie dochodzi nie tylko rozwodu z winy pozwanego (i wiążących się z tym roszczeń związanych z kosztami utrzymania dzieci), ale także alimentów na swoją rzecz w wysokości po 1 000 zł miesięcznie.

Zauważyć też należy, że sam pozwany przyznał, iż tylko na utrzymanie dzieci potrzeba 1 200 zł miesięcznie (protokół elektroniczny k. 69). Tymczasem Sąd I instancji udzielił zabezpieczenia także na rzecz powódki. W doktrynie i orzecznictwie wyjaśniono, że przepis, art. 27 k.r.o., dotyczy zaspokajania potrzeb rodziny przez tego z małżonków,

który nie spełnia ciężącego na nim obowiązku w tym zakresie. Wskazuje się również, że omawiany przepis reguluje obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny jako całości (por. np. uzasadnienie uchwały całej Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42).

Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka uprawdopodobniła, że w kwietniu 2013 r. w skład łącznych usprawiedliwionych potrzeb jej i dzieci wchodziły: 1 100 zł na wyżywienie, 200 zł na pampersy, 200 zł na środki higieniczne, 300 zł na odzież i 200 zł na opłaty za dom, czyli łącznie 2 000 zł. Zarzuty podniesione w zażaleniu nie mogą skutecznie podważyć wskazanych ustaleń tego Sądu. Nie ulega też wątpliwości, że po uwzględnieniu kosztów przedszkola potrzeby te wzrosły 2 200 zł.

Sąd ustalił także, że koszty rehabilitacji córki M. będą od lipca 2013 r. pokrywane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Nawet gdyby zaakceptować część wyliczeń pozwanego, to na koszty dojazdu na rehabilitację należy liczyć nie mniej niż 400 zł. Uzasadnione koszty utrzymania rodziny są zatem wyższe niż kwota zasądzona przez Sąd I instancji.

Zasadnie też Sąd Okręgowy stwierdził, że obecnie powódka nie może podjąć pracy. Zasadniczy ciężar utrzymania rodziny winien więc spoczywać na pozwanym.

Należy też zauważyć, że pozwany przedkładając paragony oraz faktury nie wykazał by nie miał możliwości łożenia zasądzonej na utrzymanie rodziny kwoty. Dokumenty te opiewają na kwoty wyższe niż to wynika z samych zeznań pozwanego. Dla przykładu wskazać można, że sam pozwany zeznał, iż na energię wydaje ok. 60 zł za 2 miesiące, na gaz ok. 100 zł a za wodę płaci 300 zł. Otrzymywane dotacje pokrywają koszty upraw (protokół elektroniczny k. 69).

Fakty natomiast, że powódka za jajka, które sama sprzedawała otrzymywała ok. 50-60 zł a pozwany ma dwa kombajny i użycza za kombajn za godz. ok. 300 zł i może mieć z tego 10 000 – 20 000 rocznie wynikają z zeznań powódki złożonych na rozprawie 25 lipca 2013 r. (protokół elektroniczny – k 110).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 postanowienia.

Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Przewidziana jednak w art. 745 k.p.c. reguła, że o kosztach postępowania zabezpieczającego sąd rozstrzyga w orzeczeniu kończącym postępowanie, ma przede wszystkim to znaczenie, że tego rodzaju koszty należy traktować jako element składowy kosztów postępowania w sprawie, w której został wydany tytuł zabezpieczający. W konsekwencji o zasadzie zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego rozstrzygają przepisy art. 98-110 k.p.c., regulujące zwrot kosztów procesu. W świetle tych przepisów decydujące znaczenie dla orzekania o zwrocie kosztów procesu, a zatem także orzekania o kosztach postępowania zabezpieczającego, ma ostateczny wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 2 postanowienia.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Jan Futro Małgorzata Gulczyńska